

Banas A

# ZET HARCEREK



● NOK

MAJ

5/93

/17/

## ZHR

### PRZEGLĄD WYDARZEN:

#### Ogólne:

Na III Zjeździe ZHR wybrano:

Naczelniczkę Harcerzek hm Marię **Kuczmę**

Naczelnika Harcerzy hm Marcina **Jędrzejewskiego**

#### Dzień Harcerza /patron św. Jerzy/

24.04.93. o g. 7 rano spod harcówki wyruszył pochód zuchów i harcerzy na stację PKP. Po krótkiej podróży (●) Długiego drużyny dostały mapki i podążyły w stronę Strachociny. Szło się lasem, pogoda była piękna. W Domu Ludowym czekały na nas koleżanki z 7 DH-ek oraz zastęp harcerzy. Po posiłku był uroczysty kominek. Potem wszyscy poszli w góry, gdzie na polanie zastęp Mirka przygotował ognisko. Piekło się kiełbasę i zrobiło się bardzo gorąco. W cieniu drzew odbył się konkurs wiedzy dla młodszych harcerzy, który wygrała Agnieszka Urlikiewicz z 7 DH-ek. Były nawet nagrody. Sanocznianie wrócili do Długiego i udało im się złapać MKS, który wszystkich zabrał, za co mili pasażerowie zostali wynagrodzeni bardzo dźwięcznym śpiewem. Rozstaliśmy się na przystanku. Czuwaj!



archiwum  
harcerskie.pl

Za roznoszenie ulotek Zakłady Mięsne zapłaciły nam 1.500 tys. zł.

- 600 tys - kiełbasa na Dzień Harcerza
- 200 tys - biwak 1 DH-rzy w Kopyśnej
- 400 tys - biwak 5 DH-ek w Wołkowyji
- 300 tys - przeznaczone na biwak zuchen

#### HARCERZE:

17.04. wizyta hufcowego Podkarpackiego Hufca Harcerzy dh Adama Klimczyka w Sanoku. Chłopcy - zuchy i harcerze spotkali się z nim na ognisku. Rada Drużyny obradowała nocą w harcówce.

23-25.04. na biwaku hufca spotkało się 60 harcerzy z Dubiecka, Jarosławia, Przemysła. Z Sanoka na biwak do Kopyśnej pojechali: E. Wilkosz, M. Lewicki, A. Banach, B. Kielar, K. Kaszubowicz, M. Oczkowicz, M. Sroka, Sobczak, Madej.

#### Harcerki:

16.04. Sanitariuszką Hufca została dh M. Gruber ochot. Drużynową 7 DH-ek została dh Monika Wójtowicz, przyboczną dh M. Wozniczyszyn, zastępową B. Sitek.

2 DH-ek "Malta" pełni służbę dzieciom niepełnosprawnym.

3 DH-ek "Kruszyna" pomaga Ojcom Franciszkanom w rozprowadzaniu losów.

16-17.04. Instruktorci i wędrowniczki były na biwaku w Przemyslu. Bardzo ciepłe były kontakty z harcerkami z Dubiecka. Świetna gra terenowa którą przygotowały pozwoliła samodzielnie zdobyć wiele informacji o przeszłości i teraźniejszości Przemysła.

30.04.-3.05.93. na biwaku w Wołkowyji przebywała 5 DH-ek. Biwak przygotowały i wzorowo prowadziły: jako komendantka - Ania Sadowska, jako obozna - Beata Struś i kwaterymistrzynie - Beata Biega. Opiekunka dh Marcinkowska zaznacza niezwykłą dyscyplinę w 5 DH-ek. Był nocny bieg, Obietnica Zuchowa, a na ognisko zaproszono dyrektora szkoły. Zwiedzano piękne okolice. Z pomocą dojeżdżały też dh Beata i dh Irena i wszystkim bardzo podobał się biwak i sama Wołkowyja. Aruhenki z białymi chustami planują następny wyjazd.

#### Sanocki Hufiec Harcererek "Wskazidroga"

Rozkazem Naczelniczki w marcu 1993 r. rozwiązano Związek Drużyn, a powołano Hufiec. Hufcową została phm Joanna Banach.

Do Komendy Hufca weszły: pwd Ewa Iwaniuk, pwd Irena Storoszczuk, pwd Barbara Smolik - zastępczynie komendantki, oraz drużynowe: Anna Banach pion. i Anna Sadowska pion.

Hasło hufcowej: im więcej obowiązków,  
 tym więcej praw

Na tej zasadzie powołano Krąg Wędrowniczek, składający się z Zastępów Zastępowych. Weszło do niego 14 funkcyjnych, które będą korzystać z bardzo atrakcyjnych imprez. Wstęp do Kręgu jest otwarty dla wszystkich.

Biwak w Przemyslu 16-17.04.93.

Zebrałyśmy się w piątek o g. 15 na dworcu PKS.

Ok. g. 18 byliśmy w Przemyslu. Przed kościołem Salezjanów wybiegły nam naprzeciw harcerki z Dubiecka i zaprowadziły nas do salki w podziemiach, gdzie miałyśmy nocować. Powoli się wszystkie zapoznaliśmy. Wieczorem odbył się uroczysty kominek, na którym opowiadaliśmy o swoich drużynach. Były zabawy /o pustyni/ i śpiewanie piosenek. Dh komendantka poprowadziła modlitwę wieczorną i poszłyśmy spać. Rano harcerki z Dubiecka dały nam pytania do gry terenowej o Przemyslu. Po zwiadzie wszystkie patrole spotkały się na wzgórzu zamkowym i opowiadały, czego się dowiedziały. Mieliśmy 2 godziny czasu wolnego na zakupy i wróciłyśmy na zamówiony obiad. Z koleżankami z Dubiecka usiadłyśmy w kręgu i bawiłyśmy się w zabawę "Ławel i Gaweł". Gdy wychodziłyśmy, harcerki zaśpiewały "Piosenkę na pożegnanie". Wracałyśmy pociągiem przez Ukrainę. Śpiewaliśmy piosenkę "Nasze wędrowanie".

red. Kinga Mika

Aneks komendantki: Osobno możnaby opisać przygody patrolu instruktorek. Zmarzyłyśmy w nocy tak, że rano słysząc niebiańskie pieńia/msza/podejrzewałyśmy że jesteśmy na drugim świecie. Dh Beata została zamknięta wieczorem w piątek na zewnątrz, a ja, dh Irena, Kasia, i Małgosia Sura oeszkutecznie szukałyśmy wyjścia "z podziemi"... Spałyśmy bowiem pod kościołem!

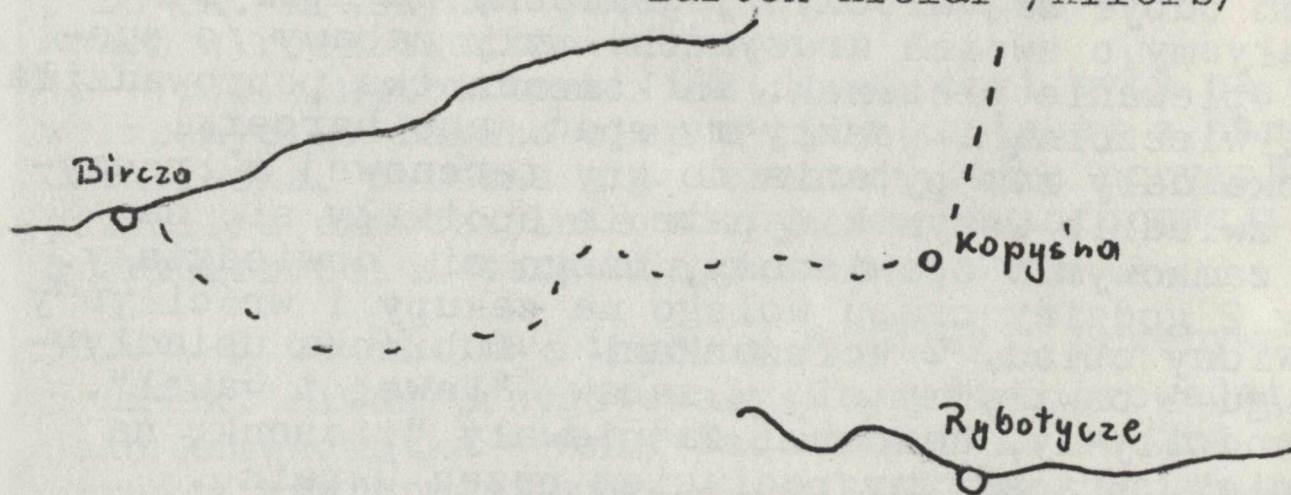
J. Banach

## Biwak w Kopyśnej 23-25.04.93.

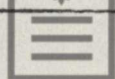
Dnia 23.04. grupa twardzieli wyjechała na biwak do opuszczonej wsi Kopyśna koło Przemyśla. Po zapoznaniu się z biwakującymi tam drużynami i zjedzeniu kolacji poszliśmy na apel i długie ognisko. Potem udaliśmy się na spoczynek. Tej samej nocy nastąpił alarm. Na zbiórce dowiedzieliśmy się o szczegółach podchodów. Polegały one na dojściu do światła pinowanego przez 9 harcerzy. Na drugi dzień wzięliśmy udział w grze terenowej. Patrol Lewego zdobył 3 miejsce, a Wila przedostał się. Po obiedzie rozpoczął się turniej rycerski w którym wystąpiła nasza reprezentacja. Składała się ona z rycerza /Antek/, konia /Lewy/ i giermka /Wilku/. W jednej z dyscyplin rycerzowi połała się krew z nosa, a giermek zakończył walkę przed czasem.

Nazajutrz rano wszyscy harcerze uczestniczyli we mszy w cerkwi. Potem inni się rozjechali a my zostaliśmy sprzątać. Jestem zadowolony z wyczynku w Kopyśnej, planujemy wyjazd na obóz hufca.

Bartek Kielar /Kilers/



Zethaerek - miesięcznik sanockich harcerzy ZHR  
Redaguje Młodzieżowy Krąg Instruktorski ZHR  
Adres redakcji: Osiedlowy Dom Kultury "Gagatek"  
ul. Kochanowskiego, harcówka ZHR



archiwum  
harcerskie.pl